

Lesław Grzonka

"Granice sprawiedliwości,
sprawiedliwość ponad granicami",
Marta Soniewicka, Warszawa, 2010 :
[recenzja]

Studia Iuridica Lublinensia 13, 325-327

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

gii filozoficznej Hume jest uczniem Locke'a, lecz w kategoriach teorii polityki nie mógłby się od niego bardziej różnić.²

Stwierdzenia te wyraźnie udowadnia recenzowana monografia.

Lech Dubel

Marta Soniewicka

Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami

Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, ss. 340

Książka dr Marty Soniewickiej stanowi obszerne i wyczerpujące opracowanie tematyki sprawiedliwości w ujęciu globalnym, dotyczące całego świata.

Autorka jest adiunktem w Katedrze Filozofii Prawa i Etyki Prawniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Recenzowana książka została wydana przy wsparciu finansowym Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i stanowi owoc badań przeprowadzonych przez autorkę przy pisaniu pracy doktorskiej.

Publikacja została podzielona na dwie części. Część pierwsza: *Granice sprawiedliwości* składa się z czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera analizę pojęcia sprawiedliwości jako cnoty, począwszy od przytoczenia myśli Sokratesa, aż po współczesne teorie filozoficzne. Rozdział drugi obejmuje próbę rekonstrukcji pojęcia „sprawiedliwości” głównie na podstawie dorobku teorii i filozofii prawa. Autorka czerpie jednak również z dorobku filozofii ogólnej i szeroko pojętych nauk politycznych.

Omówienie różnych koncepcji sprawiedliwości ma charakter przekrojowy i syntetyczny. W rozdziale trzecim autorka zwraca uwagę na tło sprawiedliwości, wskazując na najważniejsze czynniki mające wpływ na funkcjonowanie współczesnego społeczeństwa, takie jak: dysproporcje sił między jednostkami i podmiotami o charakterze globalnym, kwestie związane z równością istot ludzkich i narodów oraz cechy czysto ludzkie (choć przedstawione z uzasadnieniami filozoficznymi), np. altruizm i egoizm. Rozdział zamyka podsumowanie, w którym autorka zgadza się z tezą J. Rawlsa, że „ludzka współpraca jest zarazem możliwa i konieczna”. Część pierwszą zamyka rozdział czwarty obejmujący porównanie cnoty (pojęcia) sprawiedliwości z cnotami prawości i miłosierdzia. Rozważania kończą się akceptacją tezy Ch. Perelmana, że „o ile prawość powinna uzu-

² *Ibid.*, s. 266.

pełniać sprawiedliwość na poziomie stosowania reguł, o tyle miłosierdzie jest niezbędne dla uzupełnienia sprawiedliwości na poziomie samych reguł”.

Część druga opracowania, zatytułowana *Sprawiedliwość ponad granicami*, składa się z dwóch działów. Podział został dokonany według kryterium „stosunku do położenia” istot ludzkich, społeczności czy narodów. W dziale pierwszym autorka przedstawia filozoficzne koncepcje sprawiedliwości globalnej „nieczułe na położenie”, czyli odrzucające co do zasady redystrybucję dóbr lub ograniczające ją. Krytyczny stosunek autorki do tych koncepcji opiera się na założeniu, że ignorują one „arbitralną nierówność początkową położenia ludzi”. Wśród tych koncepcji przedstawione zostały trzy: klasyczny utilitaryzm nieosobowy, ekonomia neoklasyczna w koncepcji globalnej efektywności oraz libertarianizm według koncepcji uprawnień R. Nozicka. Omawiając koncepcję utilitaryzmu nieosobowego w wersji klasycznej, autorka przedstawia jego główne założenia oraz kontrowersje wysuwane w literaturze. Ukazanie ekonomii neoklasycznej, czyli koncepcji globalnej efektywności ekonomicznej, obejmuje syntezę najważniejszych teorii w tym zakresie wraz z wyjaśnieniem najważniejszych pojęć oraz mechanizmów, na których się one opierają. Dalsza część rozdziału zawiera omówienie czterech podstawowych zarzutów dla tejże koncepcji: problemu kosztów zewnętrznych, nierównej pozycji wyjściowej stron, redystrybucji oraz oceny, kształtowania i porównania treści preferencji jednostek.

Kolejny rozdział jest poświęcony libertarianizmowi. Autorka ogranicza zakres omawianej doktryny do poglądów R. Nozicka, co może być odebrane jako ujęcie zbyt wąskie, niemniej jednak przedstawione są wszystkie podstawowe założenia tej koncepcji oraz szeroka krytyka kończąca się jej negacją. Dział drugi obejmuje omówienie trzech koncepcji „czułych na położenie”: partykularyzmu (zmierzającego do zagwarantowania sprawiedliwości kontekstualnej kulturowo), „słabego” uniwersalizmu (zmierzającego do zagwarantowania świata sprawiedliwego państwa) oraz „mocnego” uniwersalizmu (zmierzającego do zagwarantowania sprawiedliwego świata jednostek).

Dział drugi obejmuje koncepcje „czułe na położenie”. Pierwszy rozdział został poświęcony partykularyzmowi rozumianemu jako kontekstualizm kulturowy. Z koncepcji mieszczących się w tej kategorii autorka wybrała liberalny nacjonalizm oraz wielokulturowość i feminizm. Oba kierunki zostały przedstawione w swych podstawowych założeniach oraz poddane krytyce. M. Soniewicka zgadza się też z jedną z tez liberalnego nacjonalizmu, jaką jest istnienie (budowa) narodu jako jeden z głównych celów sprawiedliwości globalnej i podaje w wątpliwość konieczność zmiany języka, co stanowi jedną z tez feminizmu. Kolejny rozdział został poświęcony omówieniu tzw. „słabego” uniwersalizmu (statyzmu) J. Rawlsa. Koncepcja ta jest poddana krytyce głównie przez podważenie tez o ważności aktualnych granic państwowych oraz o wyłącznie wewnętrznych

warunkach rozwoju państwa. Ostatni rozdział obejmuje omówienie kosmopolityzmu („mocnego” uniwersalizmu). Autorka opiera się głównie na tezach wysuwanych przez Ch. Beitzę (globalna sprawiedliwość jako bezstronność), M. Nussbauma (koncepcja zdolności) i P. Singera (użyteczność osobowy). Wszystkie trzy koncepcje zostały poddane krytyce.

W podsumowaniu opracowania M. Soniewicka przedstawia punkty wspólne dla wszystkich zaprezentowanych koncepcji i dokonuje ich typologii, dzieląc na: a) koncepcje zakładające świat globalnego wolnego rynku – znalazły się tu wszystkie koncepcje „nieczułe na położenie”, b) koncepcje zakładające „sprawiedliwy świat wspólnot”, które obejmują partykularyzm (tzw. kontekstualizm kulturowy, do którego autorka zalicza liberalny nacjonalizm i wielokulturowość) i „słaby” uniwersalizm (statyzm) oraz c) koncepcje zakładające „sprawiedliwy świat jednostek”, czyli tzw. „mocny” uniwersalizm, gdzie znajdują się: globalna sprawiedliwość jako bezstronność, koncepcja zdolności oraz globalna etyka użyteczna.

Opracowanie ma charakter przekrojowy, analiza jest dokonana bardzo rzetelnie na podstawie dotychczasowego dorobku nauki. Autorka zauważa powiązania między koncepcjami, często także wskazuje na rozbieżności między teorią a rzeczywistością we współczesnym świecie. Zgadając się, że sama modyfikacja prawa nie wystarczy do zapewnienia powszechnej sprawiedliwości, wskazuje jednak, że konieczna jest dalsza wspólna praca na rzecz powszechnych gwarancji równej wartości moralnej każdego człowieka. Jak autorka sama stwierdza, opracowanie ogranicza się do koncepcji liberalnych. Wydaje się jednak, że wyciąganie ogólnych wniosków mogłoby być poprzedzone również analizą koncepcji opozycyjnych, w szczególności zaś w sytuacji, w której wnioski wydają się odnosić do doktryny solidaryzmu społecznego. Choć publikacja ma charakter teoretyczno-prawny, widać wspomniane wcześniej odniesienia do rzeczywistości (średnia długość życia w różnych krajach, głód). Odniesienia takie dobrze ilustrują doniosłość poruszanej problematyki. Niemniej jednak zwracają uwagę na powszechność omawianych zagadnień, co – jak się wydaje – wskazuje na konieczność dalszych badań na temat koncepcji sprawiedliwości w różnych kulturach prawnych.

Lesław Grzonka